

Sygn. akt III Ca 1924/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Roman Troll (spr.)

Sędzia SO Artur Żymełka

SR (del.) Justyna Ptak-Głogowska

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2018 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Miasta R.

przeciwko J. Z. i P. D.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 17 marca 2017 r., sygn. akt II C 245/16

1) **zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

a) **uchyła, co do pozwanych J. Z. i P. D., w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Rejonowy w Rybniku 19 marca 2014 r. w sprawie o sygn. akt II Nc 3811/13 i oddała w stosunku do nich powództwo;**

b) **zasądza od powoda na rzecz pozwanych J. Z. i P. D. solidarnie 1481 zł (tysiąc czterysta osiemdziesiąt jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;**

2) **zasądza od powoda na rzecz pozwanych J. Z. i P. D. solidarnie 1252 zł (tysiąc dwieście pięćdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Justyna Ptak – Głogowska SSO Roman Troll SSO Artur Żymełka

Sygn. akt III Ca 1924/17

## UZASADNIENIE

Powód Miasto R. pozwem z 24 lipca 2013 r. wniósł o zasądzenie solidarnie od (...) K. S.- (...) spółki jawnej w R., J. Z. i P. D. 7027,61 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczoną od 12 lipca 2013 r. i kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że zrefundował podmiotowi prowadzącemu działalność gospodarczą (spółce jawnej) koszty wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy dla skierowanego bezrobotnego, skutkiem czego było zawarcie z nią 24 czerwca 2010 r. umowy nr (...) o refundację kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy dla skierowanych bezrobotnych,

a spółka zobowiązała się m.in. do: dokonania kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy zgodnie z załączoną do wniosku specyfikacją zakupów od dnia zawarcia umowy do dnia zatrudnienia skierowanej osoby, nie później niż do 26 lipca 2010 r., zawarcia z bezrobotnymi skierowanymi przez PUP umów na czas określony co najmniej 24 miesiące w terminie do 26 lipca 2010 r., zatrudnienia na wyposażonym lub doposażonym stanowisku pracy w pełnym wymiarze czasu pracy skierowanego bezrobotnego przez okres 24 miesiące, utrzymania przez okres 24 miesiące stanowiska pracy utworzonego w związku z przyznaną refundacją. Spółka jawna w R. rozliczyła wydatkowane kwoty i zatrudniła skierowanego bezrobotnego – A. P. – od 15 lipca 2010 r., a Powiatowy Urząd Pracy w R. dokonał na jej rzecz zwrotu poniesionych kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy: monter (190000 zł). Zabezpieczeniem zwrotu uzyskanej refundacji jest weksel in blanco wraz z poręczeniem wekslowym dwóch osób: J. Z. oraz P. D.. T. W., działając w imieniu pozwanej spółki, w związku z wystawieniem weksla in blanco z klauzulą bez protestu, podpisał deklarację wekslową oraz porozumienie wekslowe, podpisali je także poręczyciele weksłowi. 26 czerwca 2012 r. (...) K. S.- (...) spółka jawna

w R. poinformowała PUP w R., że bezrobotny zatrudniony na doposażonym stanowisku pracy – A. P. – 1 maja 2012 r. został przejęty przez firmę (...), który to przejął 8 pracowników spółki oraz wszelkie narzędzia budowlane, które były uwzględnione we wniosku o refundację kosztów doposażenia stanowiska pracy. Powód wezwał spółkę jawną na do zapłaty, a następnie z uwagi na brak wpłaty, poinformował ją oraz poręczycieli wekslowych o uzupełnieniu weksla i wezwał do jego zapłaty. Weksel został uzupełniony zgodnie z zawartą deklaracją na sumę odpowiadającą zobowiązaniu łącznie z odsetkami.

Sąd Rejonowy w Rybniku 19 marca 2014 r., w sprawie o sygn. akt II Nc 3811/13, uwzględniając żądanie powoda w całości wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym. W stosunku do (...) K. S.- (...) spółki jawnej w R. ten nakaz zapłaty stał się prawomocny 26 kwietnia 2014 r.,

Pozwani poręczyciele J. Z. i P. D. złożyli zarzuty od tego nakazu zapłaty. Podnieśli niezgodności uzupełnienia weksla z treścią deklaracji wekslowej zawartej między stronami – nieważność weksla i brak podstawy faktycznej dla realizacji roszczenia wynikającego z pozwu. Wnieśli o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości oraz zwrot kosztów procesu. W uzasadnieniu zarzutów wskazali, że spółka jawna, w której zatrudniony był A. P., znajdowała się w trakcie postępowania upadłościowego i na skutek ogłoszonej upadłości firma (...) przejęła przedsiębiorstwo, dlatego niezasadne jest twierdzenie, że (...) K. S.- (...) spółka jawna w R. nie dochowała warunków umowy. Pracownik A. P. był zatrudniony na tym samym miejscu pracy, nadal wykonywał pracę montera i świadczył ją na stanowisku, które doposażone było poprzez środki refundowane przez powódkę. Zdaniem pozwanych spółka jawna wypełniła ciężące na niej zobowiązania wynikające z umowy i zapewniła bezrobotnemu pracę na stanowisku pracy wyposażonym przez Powiatowy Urząd Pracy w R.. Dlatego wypełniony przez powódkę weksel jest niezgodny z treścią deklaracji wekslowej z 24 czerwca 2010 r.

Wyrokiem z 17 marca 2017 r. Sąd Rejonowy w Rybniku utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w sprawie o sygn. akt II Nc 3811/13 przez Sąd Rejonowy w Rybniku 19 marca 2014 r. w stosunku do pozwanych J. Z. i P. D. w całości (pkt 1.) oraz zasądził solidarnie od pozwanych J. Z. i P. D. na rzecz powoda 1217 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 2.).

Orzeczenie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych: 24 czerwca 2010 r. Prezydent Miasta R. (w imieniu, którego działał dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w R.) oraz (...) K. S.- (...) spółka jawna w R. zawarli umowę nr (...) o refundację kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy dla skierowanych bezrobotnych. Spółka jawna zobowiązała się m.in. do: dokonania kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy zgodnie z załączoną do wniosku specyfikacją zakupów od dnia zawarcia umowy do dnia zatrudnienia skierowanej osoby, nie później niż do 26 lipca 2010 r., zawarcia z bezrobotnymi skierowanymi przez urząd umów na czas określony co najmniej 24 miesiące w terminie do 26 lipca 2010 r., zatrudnienia na wyposażonym lub doposażonym stanowisku pracy w pełnym wymiarze czasu pracy skierowanego bezrobotnego przez okres 24 miesiące, utrzymania przez okres 24 miesiące stanowiska pracy utworzonego w związku z przyznaną refundacją. Natomiast Powiatowy Urząd Pracy w R. zobowiązał się do: skierowania do pracodawcy bezrobotnych oraz zwrotu

pracodawcy poniesionych kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy (19000 zł) po złożeniu wniosku oraz zatrudnieniu osób bezrobotnych. Ponadto strony ustaliły, że zabezpieczenie zwrotu uzyskanej refundacji stanowi weksel in blanco wraz z poręczeniem dwóch osób.

Tego samego dnia strony umowy podpisały porozumienie wekslowe, w którym uzgodniły, że spółka jawna (dłużnik) wystawi i wręczy wierzycielowi weksel własny niezupełny, sporządzony na urzędowym blankiecie wekslowym i ustaliły jego elementy treściowe; zaznaczyły, iż w razie gdyby dłużnik nie wywiązał się z zobowiązania, a w szczególności, lecz nie wyłącznie, gdyby nie zapłacił w określonym w umowie terminie i trybie i/lub w pełnej wysokości należnej wierzycielowi kwoty pieniężnej – wierzyciel będzie uprawniony do: uzupełnienia weksla we własnym zakresie (w określony sposób), przedłożenia uzupełnionego weksla dłużnika do zapłaty w terminie płatności określonej w treści weksla, wykonania zwrotnego poszukiwania z powodu niezapłacenia weksla. Poręczyciele J. Z. i P. D. wyrazili bezwarunkowo i nieodwołalnie zgodę na treść powyższego porozumienia.

Także tego samego dnia T. W., reprezentujący spółkę jawną, podpisał weksel in blanco oraz deklarację wekslową. W deklaracji wekslowej wskazał, że wyraża zgodę na wypełnienie weksla in blanco z klauzulą „bez protestu” w każdym czasie w razie niespełnienia warunków umowy w terminie, względnie nieuiszczenia jakiegokolwiek należności z tytułu tej umowy, wymaganej i płatnej zgodnie z warunkami powołanej umowy o refundację kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy na sumę odpowiadającą zobowiązaniu w urzędzie łącznie z odsetkami i kosztami. Na wekslu P. D. wpisał „poręczam” oraz J. Z. wpisał „poręczam”. W deklaracji wekslowej P. D. i J. Z. wyrazili zgodę na wypełnienie weksla przez Prezydenta Miasta R., w imieniu którego działa dyrektor PUP w R., w sposób określony w deklaracji przez wystawcę weksla.

(...) K. S.- (...) spółka jawna

w R. zawarła z bezrobotnym skierowanym przez Powiatowy Urząd Pracy w R. A. P. umowę o pracę. W tym czasie w spółce pracowali również D. H. i J. Z.. W 2011 roku D. H. zwolnił się ze spółki jawnej i założył własną działalność gospodarczą. 31 grudnia 2011 r. spółka jawna sprzedała D. H., prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...), sprzęt budowlany (montażowy). D. H. wynajmował lokal użytkowy, wynajmowany wcześniej przez tą spółkę jawną, zatrudnił też kilku pracowników tej spółki, w tym A. P..

Pismem z 15 czerwca 2012 r. spółka jawna poinformowała Powiatowy Urząd Pracy w R., że firma (...) przejęła jej pracowników i od 1 maja 2012 r. A. P. jest pracownikiem P. D. H..

Pismem z 6 września 2012 r., adresowanym do (...) K. S. – (...) spółki jawnej w R., dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w R. działający z upoważnienia Prezydenta Miasta R., rozwiązał, ze skutkiem natychmiastowym, umowę nr (...). Rozwiązanie uzasadnił niewywiązaniem się z jej postanowień. Odpis pisma otrzymali do wiadomości J. Z. i P. D..

Pismem z 4 lipca 2013 r. dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w R., działający z upoważnienia Prezydenta Miasta R., na podstawie § 4 porozumienia wekslowego zawartego 24 czerwca 2010 r., poinformował o uzupełnieniu weksla zgodnie z zawartym porozumieniem i wezwał (...) K. S.- (...) spółkę jawną w R. do zapłaty 7027,61 zł w terminie do 12 lipca 2013 r. Odpis wezwania otrzymali poręczyciele wekslowi J. Z. i P. D..

Przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy, przywołując regulacje art. 30 ustawy z 28 kwietnia 1938 r. Prawo wekslowe, art. 31 tej ustawy i art. 32 tej ustawy, uznał powództwo za zasadne. Zaznaczył, że weksel został prawidłowo wypełniony, zgodnie z deklaracją wekslową, a zarzuty pozwanych okazały się niezasadne, gdyż brak informacji o upadłości pozwanej spółki jawnej, brak umowy zbycia przedsiębiorstwa (art. 75<sup>1</sup> § 1 k.c.), a D. H. wskazał, że takiej umowy nie zawierał, natomiast kupił od tej spółki sprzęt i wynajmował wcześniej wynajmowany przez nią lokal. Tak więc refundowane stanowisko pracy nie zostało utrzymane, a fakt wykonywania fizycznie pracy w tym samym miejscu nie jest równoznaczny z utrzymaniem stanowiska pracy.

Pozwani J. Z. i P. D. poręczyli weksel in blanco wystawiony przez (...) K. S.- (...) spółka jawna w R., w ten sposób, że na jego przedniej stronie wpisali „poręczam” i złożyli własnoręczne, czytelne podpisy. Ten sposób poręczenia jest ważny, spełnia wszystkie wymogi z art. 31 ustawy z 28 kwietnia 1938 r. Prawo wekslowe. Należność nie została uregulowana. Dlatego też Sąd Rejonowy utrzymał w mocy nakaz zapłaty w stosunku do poręczycieli, a to na podstawie art. 496 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., gdyż pozwani przegrali proces w całości i dlatego obowiązani są zwrócić solidarnie powodowi poniesione przez niego koszty (wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika – 1200 zł oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł).

Apelację od tego wyroku złożyli pozwani poręczyciele wekslowi J. Z. i P. D. zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie: art. 10 ustawy

z 28 kwietnia 1938 r. Prawo wekslowe poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu za skuteczne uzupełnienie weksla in blanco niezgodnie z treścią deklaracji wekslowej, przy braku zaistnienia materialnej podstawy do jego wypełnienia, zarówno co do zasady, jak i co do wysokości zobowiązania wekslowego, przy poczynionych ustaleniach, że wysokość zobowiązania wekslowego wynosi 5075,34 zł, o ile przyjąć ich odpowiedzialność co do zasady, czemu stanowczo zaprzeczają, co w konsekwencji prowadzi do nieważności weksla

i powinno powodować uchylenie nakazu zapłaty wydanego w oparciu o weksel w całości; art. 23<sup>1</sup> k.p. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy spełniona jest jego dyspozycja, bowiem D. H. P. faktycznie przejął od (...) K. W. i T. W. sp.j. część zakładu pracy w postaci jej pracowników, wyposażenia i sprzętu, jak i najęcia nieruchomości, zajmowanej wcześniej przez spółkę, co prowadzi do wniosku, że skierowany przez Powiatowy Urząd Pracy bezrobotny pracował wciąż w tym samym miejscu, na tym samym stanowisku, przez łączny okres 24 miesiące, a co za tym idzie doprowadziło to do naruszenia § 2 ust. 7 umowy nr (...) z 24 czerwca 2010 r. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że skierowany do pracy bezrobotny nie był zatrudniony na tym samym stanowisku pracy w pełnym wymiarze czasu przez 24 miesiące, podczas gdy A. P. pracował na tym samym stanowisku oraz z użyciem tego samego wyposażenia i w tym samym zakładzie pracy także będąc zatrudnionym przez D. H. P., przez co wymóg 24 miesięcznego okresu zatrudnienia został spełniony.

W przypadku nieuwzględnienia tych zarzutów, z daleko idącej ostrożności procesowej, zarzucili naruszenie: § 6 ust. 2 umowy nr (...) z 24 czerwca 2010 r. poprzez jego błędną subsumpcję, albowiem zgodnie z tym postanowieniem zwrot części wnioskowanej kwoty powinien być proporcjonalny do czasu nie zatrudniania pracownika na utworzonym stanowisku, co prowadzi do wniosku, że, o ile powód może dochodzić jakiegokolwiek zwrotu - pozwani jednak temu przeczą - to może to być maksymalnie 5075,34 zł, bowiem czas zatrudnienia miał wynosić 730 dni, a wynosił wg twierdzenia powódki 535 dni (wg twierdzenia powódki bezrobotny był skierowany do pracy i zatrudniony przez 535 dni), zatem do zwrotu pozostawałaby 535/730 z 19000 zł, czyli 5075,34 zł, a nie 7027,61 zł - jak wynika z nakazu zapłaty.

Przy tak postawionych zarzutach wniesli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie nakazu zapłaty w stosunku do pozwanych J. Z. i P. D. oraz oddalenie powództwa w tym zakresie i zasądzenia od powoda na ich rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

Powód wniósł o oddalenie apelacji jako bezzasadnej.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że prawo materialne, którym jest także ustawa z 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 160), wskazuje, iż weksel własny powinien zawierać nazwisko osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana (art. 101 pkt 5 tej ustawy). Jest to remitent. Nie jest zaś uważany za weksel dokument, któremu brak jednej z cech wskazanych w art. 101 tej ustawy, z wyjątkami określonymi w art. 102 tej ustawy. Prawo wekslowe nie odnosi się zaś do osób prawnych, wskazując, że remitenta oznacza się poprzez podanie jego nazwiska. Nie oznacza to jednak, że osoba prawna nie może być remitentem.

W rozpoznawanej sprawie remitentem, oznaczonym w treści weksła, jest Powiatowy Urząd Pracy w R. /k. 7 oraz oświadczenie pełnomocnika powoda na rozprawie apelacyjnej k. 153 00:03:39-00:07:55/, powodem natomiast jest Miasto R..

W literaturze wskazuje się, że dla ważności weksła nie jest wymagane, aby osoba wskazana jako remitent rzeczywiście istniała (I. H.: Prawo wekslowe i czekowe. Praktyczny komentarz, LEX 2011 r., teza 11 do podpunktu 2.7. Remitent, do art. 1). Warunkiem ważności weksła jest jednak, aby oznaczenie remitenta sprawiało wrażenie nazwiska osoby fizycznej lub firmy, bo nie będzie ważny weksel, co do którego, na pierwszy rzut oka widać, że remitent w sposób oczywisty nie istnieje lub jest fikcyjny (I. Herapolitańska: op. cit.). Jednocześnie wskazuje się, że zdolność weksłowa oznacza zdolność do bycia podmiotem praw i obowiązków wekslowych, co stanowi wycinek zdolności prawnej - przysługującej na rzecz każdej osoby fizycznej oraz prawnej, a także jednostkom organizacyjnym niemającym osobowości prawnej, którym jednak ustawa przyznaje taką zdolność prawną (J. J.: Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz, J. J. i M. K., LexisNexis 2014 r., teza 5 do art. 1). Ponadto zaznacza się, że przy oznaczeniu remitenta ważne znaczenie ma sprawa jego czynnej zdolności wekslowej, gdyż takiej zdolności nie ma spółka prawa cywilnego (A. Szpunar: Komentarz do prawa wekslowego i czekowego, Wydawnictwo Prawnicze 2001, teza 7 do art. 1).

Sąd Apelacyjny w Gdańsku, w wyroku z 15 kwietnia 1994 r. (sygn. akt I ACr 156/94, OSA 1994/10/52), wyraźnie zaznaczył, że konieczność określania nazwiska osoby - zgodnie z art. 101 pkt 5 ustawy z 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe - w odniesieniu do osób prawnych powinno być zindywidualizowane w wyniku wskazania m.in. nazwy handlowej. To wskazuje, że weksel może być wystawiony z oznaczeniem nazwy osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej, której przyznano zdolność sądową.

W uchwale Sądu Najwyższego z 23 kwietnia 1993 r. (sygn. akt III CZP 7/93, OSNC 1993/11/199) wskazano, że prawo wekslowe nie zawiera przepisów regulujących zdolność weksłową poza art. 7 i 77, gdzie posłużono się zwrotem o zdolności do zaciągania zobowiązań wekslowych. Art. 77 ustawy z 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe zawiera wskazówkę interpretacyjną - poprzez odesłanie do przepisów prawa ojczywego - w kwestii oceny zdolności wekslowej osoby zaciągającej zobowiązanie wekslowe. Dlatego zdolność weksłową należy oceniać na podstawie prawa ojczywego obecnie obowiązującego, a jest to zdolność do tego, aby być podmiotem praw i zobowiązań wekslowych, którą ma każdy, kto wg przepisów ogólnych prawa cywilnego ma zdolność prawną. Zdolność weksłową łączy się bowiem z pojęciem zdolności prawnej, zaś zdolność do działań wekslowych z pojęciem zdolności do działań prawnych. Każda z nich dzieli się na czynną (do nabywania praw wekslowych) i bierną (do zaciągania zobowiązań wekslowych). Kto nie ma zdolności do działań prawnych, nie ma też zdolności do zaciągania zobowiązań wekslowych. Zobowiązanie wekslowe jest abstrakcyjne i ma charakter zobowiązania formalnego, co przesądza o tym, że nie wola strony decyduje o treści zobowiązania wekslowego, lecz tekst weksła. Wyłączona jest możliwość dokonania zmian w tekście weksła, pociągających za sobą zmianę ról między poszczególnymi uczestnikami stosunku wekslowego. Także znaczenie wykładni jest ograniczone, ale nie wyłącza wykładni w zakresie dotyczącym uściślenia znaczenia poszczególnych zwrotów tekstu weksła, usunięcia oczywistych pomyłek, błędów gramatycznych lub językowych dotyczących reguł pisowni poszczególnych znaków graficznych, odmiany wyrazów, ich tworzenia i łączenia.

Trzeba również podkreślić, że ten, kto dochodzi zapłaty jako wierzyciel weksłowy musi przedłożyć dokument weksła, na który się powołuje i wykazać swą tożsamość z osobą remitenta (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 4 grudnia 2014 r., sygn. akt I ACa 613/14, Lex 1667632), ewentualnie ciąg indosów.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z 9 maja 2012 r. (sygn. akt V CSK 258/11, OSNC 2013/1/9) z uwagi na to, że prawo wekslowe nie zawiera przepisu wskazującego na prawidłowe i wystarczające określenie osoby prawnej będącej remitentem trzeba w tym zakresie posłużyć się przepisami ogólnymi prawa cywilnego o osobach prawnych oraz szczególnymi dotyczącymi konkretnej kategorii osób prawnych. Sąd Najwyższy wskazuje, że dokumentem wekslowym nie jest ten, któremu brakuje jednej z cech wskazanych w art. 101 ustawy z 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe.

Jednocześnie podkreśla, że jeżeli podmiot będący osobą prawną jest wystarczająco zindywidualizowany to, pomimo braku formy prawnej firmy, nie należy traktować czynności prawnej z tej przyczyny za nieważną; ale nie dotyczy to czynności prawnej w wyjątkowych, jednorazowych i dodatkowo celowo, ustawowo sformalizowanych, a taką jest wystawienie weksla. Podkreślił przy tym wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2001 r. (sygn. akt II CKN 531/99), w którym stwierdzono, że wskazanie jako remitenta w wekslu nazwy spółki cywilnej bez wskazania współników czyni go nieważnym. Ostatecznie Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że oznaczenie remitenta weksla in blanco przez podanie nazwy przedsiębiorcy niestanowiącej jego firmy powoduje, że weksel jest nieważny.

Należy też przywołać wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 28 lutego 2005 r. (sygn. akt I ACa 1554/04, Lex 151736), w którym wskazano, że podmioty niebędące osobami fizycznymi powinny posługiwać się w obrocie wekslowym nazwą (firmą) w takim brzmieniu, w jakim została ujawniona w rejestrze, a użycie skrótu, który może wprowadzać wątpliwości co do osoby remitenta w obrocie wekslowym, czyni weksel nieważnym. W uzasadnieniu zaznaczono, że w treści weksla nie wskazano nazwy powoda, bowiem użyto skrótu, a co za tym idzie remitent nie został prawidłowo oznaczony. Zdaniem Sądu Apelacyjnego użycie skrótu na oznaczenie remitenta czyni weksel nieważnym, zgodnie z art. 101 pkt 5 ustawy

z 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe, nie jest to wypełnienie tej normy. Zaś weksel nieważny nie tworzy zobowiązania wekslowego osób na nim podpisanych.

Dodatkowo w literaturze wskazuje się, że części składowych weksla takich jak oznaczenie remitenta nie da się uzupełnić. Jeżeli nie ma ich w dokumencie to weksel nie będzie uważany za ważny (A. Szpunar: op. cit., teza 2 do art. 2). Natomiast zarzuty braku ustawowych elementów weksla mogą dotyczyć również wpisania jako remitenta jednostki niemającej zdolności wekslowej (I. H.: Zarzuty przeciwko nakazowi zapłaty weksla, ABC 2000, pkt 11.8.1).

Z powyższego wynika, że osoba, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana musi mieć zdolność prawną, a co za tym idzie zdolność wekslową. Remitent więc powinien być osobą prawną, osobą fizyczną lub jednostką organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, której ustawa przyznaje zdolność prawną (por. art. 33 k.c. oraz art. 33<sup>1</sup>

§ 1 k.c.). Powinien mieć zdolność prawną, aby mieć zdolność wekslową.

Weksel przedstawiony przez powoda jako osobę remitenta wskazuje Powiatowy Urząd Pracy w R.. Powodem w sprawie jest zaś Miasto R.. W pozwie wskazano, że w Powiatowy Urząd Pracy w R. jest jednostką organizacyjną Miasta R..

Zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy z 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 995 ze zm.) powiat ma osobowość prawną. Natomiast powiatowy urząd pracy jest jednostką organizacyjną powiatu i stanowi administrację zespoloną (art. 33b tej ustawy). Nie ma więc zdolności prawnej.

Dlatego też Powiatowy Urząd Pracy w R. nie jest osobą prawną, nie jest też osobą, której ustawa przyznaje zdolność prawną, albowiem stanowi jednostkę organizacyjną powiatu. Osobowość prawną w takim przypadku przyznana jest powiatowi. Miasto R. jest miastem na prawach powiatu i osobowość prawną posiada. Nie zmienia to jednak faktu, że remitent, wskazany w treści weksla, nie ma osobowości prawnej, ani nie przyznano mu zdolności prawnej odrębnymi przepisami, a co za tym idzie nie ma on zdolności wekslowej. To zaś prowadzi do wniosku, że nieprawidłowe jest oznaczenie remitenta w treści weksla

i nie jest on tożsamy z powodem. Samo to, że oznaczony remitent stanowi jednostkę organizacyjną powiatu nie oznacza, że weksel jest prawidłowo wypełniony. Już na pierwszy rzut oka widać, że Powiatowy Urząd Pracy w R. nie posiada osobowości prawnej, bo taką posiada tylko powiat. Nie jest zaś możliwe uzupełnienie, czy też sprostowanie nazwy remitenta w treści weksla. Sposób uzupełnienia musiałby bowiem wskazywać, że remitentem jest osoba prawna, którą jest powiat, a w rozpoznawanej sprawie miasto na prawach powiatu, czyli Miasto R.. Taka zmiana zaś wskazywałaby na to, że remitent jednak ma osobowość prawną, natomiast Powiatowy Urząd Pracy w R. takiej osobowości prawnej nie ma. Dlatego też ta zmiana treści weksla jest niedopuszczalna, bo prowadzi do zmiany remitenta.

Ostatecznie więc na podstawie tego weksła powód nie mógł skutecznie dochodzić swoich roszczeń, albowiem nie jest on osobą uprawnioną z weksła. Osoba uprawniona z weksła nie ma zaś osobowości prawnej, a jest tylko jednostką organizacyjną powoda. Z samej treści weksła wynika zaś, że remitent nie ma zdolności wekslowej, bo nie ma osobowości prawnej.

W tym miejscu należy podkreślić, że w postępowaniu nakazowym sąd urzędu uwzględnia formalną nieważność weksła (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 września 2004 r., sygn. akt V CK 60/04, OSNC 2005/78/144). Zgodnie z tym judykatem, jeżeli dłużnik nie podnosił zarzutów dotyczących prawidłowości wypełnienia weksła to tego rodzaju kontrolę sąd powinien przeprowadzić urzędu, a wydanie nakazu zapłaty opartego na wekslu może nastąpić tylko wtedy, gdy spełnia on wszystkie wymogi formalne ważności w chwili, gdy jego posiadacz dochodzi swych praw z weksła. Dlatego też sąd z urzędu powinien uwzględniać formalną nieważność weksła, czyli brak wymogów określonych w art. 101 ustawy z 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe niezależnie od tego czy zgłaszane są w tym zakresie zarzuty dotyczące błędnego wypełnienia weksła.

Sąd Rejonowy nie zauważył tych okoliczności, a są one istotne dla postępowania dotyczącego roszczenia wekslowego, bez względu na to czy jest to weksel na zabezpieczenie czy też nie. W rozpoznawanej sprawie weksel został podpisany na zabezpieczenie roszczeń powoda wynikających z umowy. Natomiast w jego treści powód się nie znalazł jako remitent. Nie ma on więc żadnej podstawy, aby z tego weksła dochodzić należności, bo nie ma ku temu legitymacji. Dodatkowo wskazanie osoby, która nie ma zdolności wekslowej jako remitenta prowadzi do nieważności weksła, o czym była mowa wyżej.

Poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo, jak ten, za kogo poręczył, a zobowiązanie to pozostaje ważne, chociażby nawet zobowiązanie, za które poręcza, było nieważne z jakiegokolwiek przyczyny z wyjątkiem wady formalnej (art. 32 ustawy z 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe). W literaturze wskazuje się, że awalista nie odpowiada wekslowo tylko wówczas, gdy wadliwość zobowiązania awalanta jest widoczna wprost z treści weksła (por. M. K.: [w:] Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz, J. J. i M. K., LexisNexis z 2014 r., teza 3 do art. 32). Nieważny weksel skutkuje nieważnością poręczenia wekslowego (I. H.: Prawo wekslowe i czekowe. Praktyczny komentarz, LEX 2011 r., teza 2 do podpunktu 2. Akcesoryjność odpowiedzialności awalisty, do art. 32). Zobowiązanie awalisty powstaje niezależnie od istnienia zobowiązania dłużnika głównego w sensie materialnym; wystarczy, że zobowiązanie to zostało prawidłowo wyrażone na dokumencie wekslowym w sensie formalnym, a awalista zobowiązuje się nie wobec awalata, lecz względem jego wierzyciela (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2008 r., sygn. akt III CSK 360/08, Lex 584726).

Dlatego też, niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji, należało zmienić zaskarżone orzeczenie, gdyż zobowiązanie dwóch poręczycieli wekslowych (pозwanych) nie mogło powstać z powodu opisanej wyżej wady weksła. To spowodowało konieczność uchylecia nakazu zapłaty w części ich dotyczącej oraz oddalenia powództwa co do nich (art. 496 k.p.c.), a także odmiennego rozstrzygnięcia o kosztach procesu, gdyż pozwani ostatecznie sprawę wygrali (por. art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 105 § 2 k.p.c.). Do kosztów postępowania poniesionych przez pozwanych przed Sądem Rejonowym zaliczono: opłatę od pełnomocnictwa – 17 zł, wynagrodzenie ich pełnomocnika – 1200 zł [zgodnie z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.) w związku z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 ze zm.), gdyż sprawa została wszczęta przed zmianą wysokości opłat za czynności adwokackie] i opłatę od zarzutów – 264 zł.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., należało orzec jak w punkcie 1. sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 105 § 2 k.p.c., § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie i § 10 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia, gdyż powód przegrał sprawę. Na koszty tego postępowania składa się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanych (900 zł) oraz opłata od apelacji (352 zł).

SSR Justyna Ptak-Głogowska SSO Roman Troll SSO Artur Żymelka